



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)
SSN Antoni Bojańczyk (sprawozdawca)
SSN Marek Siwek

w sprawie **K. S.**,
oskarżonej z art. 212 § 1 k.k.,
na posiedzeniu bez udziału stron (art. 539e § 1 k.p.k.),
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 maja 2024 r.,
skargi pełnomocnika oskarżycielki prywatnej M. S.
na wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Słupsku
z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. VI Ka 386/23,
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Słupsku
z dnia 30 czerwca 2023 r., sygn. II K 625/22,
i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym.**

[J.J.]

Antoni Bojańczyk Zbigniew Kapiński Marek Siwek

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2023 r., sygn. II K 625/22, Sąd Rejonowy w Słupsku przyjmując, że oskarżona K. S. dopuściła się tego, że w nieustalonym dniu w okresie od 18 maja 2021 r. do 19 czerwca 2021 r. w K. pomówiła M. S. o takie postępowanie i właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla sprawowania stanowiska prokuratora w ten sposób, że nazwała ją „nierobolem”, „debilką”, osobą, która „bije czasami wszystko” i kwalifikując ten czyn jako występki z art. 212 § 1 k.k., na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec niej warunkowo umorzył ustalając okres próby na rok (*pkt I*), na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł od oskarżonej K. S. na rzecz oskarżycielki prywatnej M. S. nawiązkę w kwocie 1.000 zł (*pkt II*) oraz orzekł w przedmiocie wydatków za postępowanie i opłaty (*pkt III i IV*).

Wyrok ten — po poddaniu go kontroli odwoławczej na skutek wniesienia apelacji przez obrońcę oskarżonej — został uchylony i sprawę K. S. przekazano Sądowi Rejonowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania (wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 21 grudnia 2023 r., sygn. VI Ka 386/23).

Od wyroku sądu odwoławczego skargę wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej M. S. Na podstawie art. 539a § 1-3 k.p.k. zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 21 grudnia 2023 r. i wyrokowi temu na podstawie art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 539f k.p.k. zarzucił rażące naruszenia prawa, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 437 § 2 k.p.k., polegające na niezasadnym uchyleniu przez Sąd Okręgowy w Słupsku wyroku sądu pierwszej instancji, kiedy w sprawie nie istnieje potrzeba uzupełnienia postępowania w całości lub nawet w części (*pkt 1*) oraz „art. 437 § 2 w zw. z art. 439 pkt poprzez zastosowanie art. 439 k.p.k. jako podstawy uchylenia wyroku Sądu I instancji, kiedy nie istnieją przesłanki wskazane w tym przepisie tj. nie ma przedawnienia karalności czynu z art. 212 kk” (*pkt 2*).

W konkluzji autor skargi na wyrok sądu odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej M. S. s skarga na wyrok sądu odwoławczego okazała się zasadna, co skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w postępowaniu odwoławczym.

Celem wprowadzonego do systemu prawa karnego procesowego w 2016 r. nadzwyczajnego środka zaskarżenia (skargi na wyrok sądu odwoławczego) jest usprawnienie postępowania przez wprowadzenie kontroli nad zasadnością orzekania kasatoryjnego i — tym samym — ograniczenie zbyt pochopnego wydawania przez sądy odwoławcze rozstrzygnięć o charakterze kasatoryjnym w sytuacji, gdy m. in. możliwości związane z uzupełnieniem postępowania dowodowego stwarzają dostateczne warunki do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Podstawy nowego nadzwyczajnego środka zaskarżenia zostały przez ustawodawcę określone wąsko. Skargę na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wyłącznie z powodu naruszenia przez wyrok sądu odwoławczego (którym uchylono wyrok sądu pierwszej instancji i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania) art. 437 k.p.k. lub z powodu uchybień określonych w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. (art. 539a § 3 k.p.k.).

Przesłanki, których zmaterializowanie się uniemożliwia wydanie orzeczenia reformatoryjnego i obliguje sąd odwoławczy do wydania wyroku kasatoryjnego i przekazania sprawy do rozpoznania sądowi pierwszej instancji zostały określone w treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Ustawa postępowania karnego wymienia wśród nich (1) wystąpienie którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., (2) konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego oraz (3) konieczność procedowania przez sąd odwoławczy w sposób zgodny z dyspozycją reguły *ne peius*, która ogranicza procesową dopuszczalność wydania przez sąd *ad quem* orzeczenia skazującego w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji uniewinnił oskarżonego.

Przedmiotem kontroli prowadzonej przez najwyższą instancję sądową w ramach postępowania zainicjowanego skargą na wyrok sądu odwoławczego jest orzeczenie kasatoryjne objęte skargą na wyrok sądu odwoławczego (art. 539a § 1 k.p.k.), które poddawane jest weryfikacji poprzez pryzmat uchybień wskazanych w przepisie art. 539a § 3 k.p.k., w tym — m. in. — z punktu widzenia tego, czy istniały

podstawy do przyjęcia, że konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że badaniu prowadzonemu w toku postępowania nadzwyczajnozaskarżeniowego zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego nie powinno się nadawać charakteru czysto formalnego. Innymi słowy kontrola przeprowadzana przez najwyższą instancję sądową nie może się ograniczyć li tylko do zbadania samego werbalnego powołania się przez sąd odwoławczy na przepis stanowiący podstawę dla wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w rozumieniu dyspozycji przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Istotne jest bowiem przecież nie tylko to (choć ta okoliczność ma także istotne znaczenie z punktu widzenia kontroli przeprowadzanej w ramach postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego), czy w realiach sprawy sąd *ad quem* formalnie powołał się na treść przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k., ale także to, czy zaistniały *in concreto* przesłanki obligujące do postąpienia w myśl dyspozycji art. 437 § 2 zd. drugie *in principio* k.p.k., tj. do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *a quo*.

Rzecznik oskarżenia w skardze skierowanej przeciwko wyrokowi Sądu Okręgowego w Bielsku- Białej z dnia 13 kwietnia 2021 r. zasadnie podnosi, że wydanie przez ten sąd orzeczenia kasatoryjnego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Cieszynie nastąpiło z naruszeniem przesłanek określonych w przepisie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.

Przyjmuje się, że przeprowadzenie przewodu na nowo w całości jest konieczne wówczas, gdy sposób przeprowadzenia dowodów przez sąd *a quo* dotknięty jest tego typu wadliwościami, że samo częściowe tylko uzupełnienie postępowania dowodowego przez dodatkowe przeprowadzenie dowodów przez instancję odwoławczą byłoby niewystraczające, a to właśnie z powodu uchybień w zakresie sposobu przeprowadzenia c a ł e g o postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji (warunek, o którym mowa w treści przepisu art. 437 § 2 k.p.k. jest spełniony, gdy całość dowodów nie została wadliwie przeprowadzona przez sąd pierwszej instancji, por. wyrok SN z 5 marca 2019 r., sygn. IV KS 10/19). W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. I KZP 3/19 (OSNK, z. 6/2019, poz. 31) wskazuje się na to, że „[k]onieczność przeprowadzenia na nowo

przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylecia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji.”

Należy przypomnieć, że zmiany legislacyjne dokonywane stopniowo przez ustawodawcę latach 2013-2016 spowodowały zasadniczą reorientację modelu postępowania odwoławczego. Akcent został obecnie przesunięty przez ustawę na „apelacyjność” postępowania odwoławczego, z szeroką możliwością prowadzenia postępowania dowodowego, a wprowadzone do kompleksu przepisów normujących postępowanie apelacyjne w znaczący sposób ograniczyły dopuszczalność orzekania o charakterze kasatoryjnym z powodów związanych z koniecznością uzupełniania postępowania dowodowego. W tym zakresie znamieną jest ewolucja, którą przeszedł przepis art. 452 k.p.k., który do końca czerwca 2013 r. upoważniał sąd *ad quem* tylko do uzupełnienia przewodu sądowego o przeprowadzenie na rozprawie apelacyjnej dowodu (i to także wyłącznie w wyjątkowych przypadkach) jeżeli przyczynić się to miało do przyspieszenia postępowania, a nie było konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub znacznej części. Przepis ten zakazywał sądowi odwoławczemu prowadzenia postępowania dowodowego co do istoty sprawy (§ 1 art. 452 k.p.k. w brzmieniu do dnia 30 czerwca 2015 r.). Następnie jednak (od 1 lipca 2015 r.) ustawodawca dokonał liberalizacji tych rygorystycznych ograniczeń dopuszczalności prowadzenia postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym przez zezwolenie sądowi apelacyjnemu na przeprowadzanie dowodów na rozprawie lub przed nią, o ile tylko nie aktualizowała się konieczność przeprowadzenia przewodu w całości. W dalszej kolejności (zmiany ustawowe wprowadzone w roku 2016 i obowiązujące od dnia 15 kwietnia 2016 r.) ustawodawca przyjął jednak, że sąd odwoławczy odda wniosek dowodowy tylko wtedy, jeżeli przeprowadzenie dowodu byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Wyraźne jest zatem przesunięcie punktu ciężkości w

zakresie funkcji sądu odwoławczego polegające na tym, że prowadzenie postępowania dowodowego w procesie karnym przestało być obecnie wyłącznie domeną sądu *a quo*, a sąd *ad quem* nie jest już tylko organem, którego obowiązki ograniczają się do funkcji kontrolnej — na gruncie obowiązującego stanu prawnego spełnia on także rolę sądu *meriti*, gdy tylko w postępowaniu odwoławczym ujawnia się potrzeba i możliwość uzupełniającego przeprowadzenia dowodów. Na sądzie odwoławczym spoczywają zatem *de lege lata* istotne obowiązki w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego, a wydanie orzeczenia kasatoryjnego, u którego podstaw leżą względy związane z koniecznością prowadzenia dowodów zostały ograniczone tylko do zupełnie wyjątkowych sytuacji (art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k.). Dokonując oceny zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej należało mieć na względzie powyższe uwarunkowania normatywne, które sprzeciwiają się obecnie wydaniu przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w sytuacji, gdy przeprowadzenie przewodu sądowego w całości od nowa nie było — tak jak w niniejszej sprawie — konieczne, bowiem wystarczające było uzupełnienie postępowania dowodowego o przesłuchanie dodatkowych świadków czy przeprowadzenie dowodów z dokumentów.

Sąd *ad quem* w uzasadnieniu zaskarżonego obecnie skargą na wyrok sądu odwoławczego orzeczenia wskazuje, że „kontrola organu odwoławczego sprowadzać się natomiast powinna przede wszystkim do kontrolowania słuszności rozumowania organu orzekającego merytorycznie i jego zgodności z dowodami”, zaś „występujące w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nieprawidłowości w zakresie przeprowadzonych dowodów są [...] tak istotne, że muszą skutkować wydaniem wyroku kasatoryjnego” bowiem „nie ma w takim układzie podstawy do prowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego przed sądem odwoławczym lub też przeprowadzenia określonych dowodów w sposób wolny od uchybień procesowych”.

Stanowisko to jest błędne. Po pierwsze, jak wskazano już powyżej, w obecnym modelu postępowania odwoławczego zadaniem sądu odwoławczego nie jest już tylko „kontrolowanie słuszności rozumowania organu orzekającego merytorycznie i jego zgodności z dowodami”, ale w bardzo szerokim zakresie przeprowadzanie dowodów w sytuacji, w której nie jest *verba legis* konieczne

powtórzenie przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.). Niewątpliwie w niniejszej sprawie taka konieczność nie zachodzi, bowiem instancja odwoławcza sygnalizuje tylko potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego. Wskazując na wątpliwości związane z możliwością dokonania oceny, że w sprawie doszło do przedawnienia karalności, sąd odwoławczy wskazał, że „[...] podczas składania przez oskarżoną wyjaśnień, czego przecież nie odmówiła, jak również przesłuchania świadków w osobach oskarżycielki prywatnej i C. K. nie zadano im koniecznych pytań i nie podjęto próby uzyskania od nich dokumentacji, które mogłyby rozwiązać wątpliwości w tym zakresie. Dotyczy to przede wszystkim wykorzystania możliwości otrzymania oryginalnego nagrania stanowiącego najistotniejszy dowód w sprawie”.

Zatem w sprawie należy dokonać wyłącznie dodatkowych, incydentalnych ustaleń pozwalających na zajęcie stanowczego stanowiska odnośnie pytania o przedawnienie karalności. Nie wymaga to jednak przeprowadzenia w całości na nowo przewodu sądowego (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.), który — nawiasem mówiąc — został przeprowadzony w sposób rzetelny i dokładny, łącznie z drobiazgowym przesłuchaniem osobowych źródeł dowodowych (przesłuchanie oskarżonej K. S. i oskarżycielki prywatnej M. S. na rozprawie w dniu 28 lutego 2023 r.; przesłuchanie świadka C. K. na rozprawie w dniu 16 czerwca 2023 r., w trakcie postępowania została także odtworzona płyta CD — rozprawa w dniu 28 lutego 2023 r.). Wypowiedzenie się co do przedawnienia karalności wymaga obecnie dokonania „punktowych” czynności dowodowych, które pozwolą na usunięcie rysujących się wątpliwości co do ewentualnego zmaterializowania się negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. Przeprowadzone w toku dotychczasowego postępowania (postępowania pierwszoinstancyjnego) dowody zachowują zatem swój walor dowodowy jako podstawa czynienia ewentualnych ustaleń faktycznych co do zarzuczonego oskarżonej czynu, wymagają jednak pewnego uzupełnienia wyłącznie w zakresie odnoszącym się do kwestii przedawnienia. Należy przy tym zwrócić uwagę na to, że kwestia daty czynu była przedmiotem relacji procesowych złożonych zarówno przez oskarżoną („Do tego zdarzenia mogło dojść wiosną, latem, nie pamiętam roku”, *k. 61 akt*), jak i przez świadka C. K. („Jeśli mówimy o całym roku 2021, to byłem na pewno też przed tym

majem-czerwcem. Nie pamiętam czy to był maj, czy czerwiec, nie pamiętam jaki to był miesiąc, był okres letni, ciepły, nie była to zima, to byłem w tym domu”, *k. 133v akt*; „te spotkania były w okresie bliskim sobie, mogły być okres miesiąca, półtora, obydwie spotkania były w okresie ciepłym, to nie było w okresie zimowym. Pan R. zmarł w kwietniu, tzn. był pogrzeb chyba 26-go. Obydwie spotkania były po pogrzebie. Nie określę dokładnie czy to był maj czy czerwiec, w granicach do miesiąca pierwsze spotkanie, drugie spotkanie też gdzieś w takich graniach”, *k. 134v akt*). I choć oboje relacjonowali co do czasu inkryminowanych rozmów w sposób zakresowy, to jednak ich depozycje w powiązaniu z treścią zarejestrowanej na płycie CD rozprawy, datą śmierci ojca oskarżonej i oskarżycielki prywatnej mogą być podstawą dla dokonania ustaleń faktycznych co do tego, czy doszło do przedawnienia karalności czynu zarzuconego K. S. .

Mając powyższe na uwadze, stwierdziwszy, że zaskarżony wyrok sądu *ad quem* uchybia przepisowi art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. określającemu kryteria dopuszczalności wydania orzeczenia kasatoryjnego w związku z koniecznością przeprowadzenia przewodu w całości na nowo, skargę na kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Słupsku wniesioną przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej należało uwzględnić, zaskarżony wyrok uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania temuż sądowi.

W ponownym postępowaniu Sąd Okręgowy w Słupsku — jeśli uzna, że wnikliwa ocena dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego (relacji procesowych osobowych źródeł dowodowych, nagrania na płycie CD) nie pozwala na poczynienie kategoriycznych ustaleń faktycznych co do pozwalających na ocenę przedawnienia karalności czynu zarzuconego oskarżonej K. S. — uzupełni postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie (np. przed dodatkowe przesłuchanie oskarżonej, oskarżycielki prywatnej, świadków C. K. , S. S. i W. S. i ustalenia daty dokonania rejestracji na płycie CD załączonej do materiału dowody sprawy), pozwalającym na przesądzenie – w sposób nie budzący wątpliwości – czy doszło do przedawnienia karalności zarzuconego oskarżonej czynu.

[J.J.]

[ms]

Antoni Bojańczyk

Zbigniew Kapiński

Marek Siwek